



Wspólnota "Miriam" Matki Bożej Rzeszowskiej Odnowa w Duchu Świętym

25 listopada 2014

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK VII, NUMER 303

**Bo góry mogą ustąpić
i pagórki się zachwiać,
ale miłość moja nie
odstąpi od ciebie (...)**

Iz 54, 10

**Spotkania Wspólnoty
odbywają się
we wtorki o 19.15
w Domu Diecezjalnym
„Tabor”
ul. Połonińska 25 (boczna
Podkarpackiej)**

17.30 adoracja Najśw.
Sakramentu (kaplica)
18.30 Eucharystia (kaplica)
19.15 spotkanie modlitew-
ne (aula pod kaplicą)

Telefon Wspólnoty
☎ 884.31.51.51

Struktura Wspólnoty
ks. Marcin Szopiński
pasterz
Marta Fortuniak, lider
Jacek Fura, v-ce lider
Wiesława Mac, v-ce lider
Piotr Bilo, v-ce lider

Wyłem, kopałem. Aż otworzył

Marcin Jakimowicz

Maciek Sikorski (w życiu robił praktycznie wszystko, obecnie handluje nieruchomościami, mąż Aliny, ojciec czworga dzieci, mieszka w Krakowie):

– Gdy zacząłem interesować się ezoteryką, natknąłem się od razu na tarota. I wpadłem w niego po uszy. To była niewola. Cokolwiek robiłem, musiałem wcześniej rozłożyć karty i szukać w nich odpowiedzi. Wszystkie decyzje podejmowałem pod wpływem kabały. Mistrzowie tarota mówią, że nie można go rozkładać zbyt często. Nie przejmowałem się tym i gdy nie dostawałem satysfakcjonującej odpowiedzi, rozkładałem karty po raz drugi, trzeci. Doszedłem do tego, że chciałem zrobić swoje karty. Pierwszy niepokój odczułem, gdy zacząłem medytować nad kartą z postacią eremity. Doznałem takiego przerażającego stanu, że wszędzie, gdzie przychodziłem, widziałem symbole z tej karty. Medytowałem postać eremity w niebieskim stroju i w pewnym momencie zaczęło mnie to prześladować. Eremita nie był już papierową kartą. Widziałem go wszędzie. Pojawiał się w moich snach. Czułem intensywnie jego obecność. Nie mogłem spać, odczuwałem różne dręczenia i potworny lęk. Dostałem obłądu, dosłownie. Pojechałem do puszczy koło Pszczyny i spaliłem wszystkie karty. Tyle, że była to jedynie jedna z praktyk.

Byłem zanurzony w New Age po uszy. Studiowałem w Szkole Edukacji Ekologicznej, jak to się szumnie nazywało. Była astrologia, numerologia, Ananda Marga (taki hinduski Wash&Go, bo z jednej strony joga i medytacja, a z drugiej anarchizm), był buddyzm diamentowej drogi, joga, mnóstwo praktyk oddechowych, była huna. Można powiedzieć, że dotknąłem wszystkiego oprócz islamu (śmiech).

Pojechałem do Medjugorie. Ale jedynie po to, by doświadczyć jakiejś energii. To była najdziwniejsza podróż mojego życia. Bardziej w konwencji kina drogi Jima Jarmusha niż opowieści dla „Gościa Niedzielnego”. Dwóch freakowców pojechało do Hercegowiny szukać pozytywnej energii. Pamiętam, że jakaś kobieta zagadnęła mnie w sklepie: „Kiedy przyjechałeś?”. „Dzisiaj”. „Kiedy wyjeżdżasz?”. „Jutro”. „Zwariowałaś? Do mamy przyjechałeś i chcesz jutro wyjechać?”.

Wszedłem mocno w reiki. Wydawało mi się, że znalazłem wreszcie miejsce dla siebie. Zacząłem przyjmować ludzi na seansach. Codzienne zabiegi na sobie i na innych, zarobkowanie... Pierwszy stopień, drugi. Przygotowywałem się do stopnia mistrzowskiego. Poszedłem na seminarium. W Tychach, w prywatnym mieszkaniu. W tym czasie zdarzyła się rzecz niezwykła: zaczęli nawracać się moi koledzy. To bardzo istotne dla tej opowieści. Wiedziałem, że modlili się za mnie, ale sływało to po mnie jak po kacze.

Spotkanie z Jezusem przeżyłem w dziwnych okolicznościach: na seminarium reiki. Pod koniec zajęć spłynęło na mnie niezwykle szczęście. Trudno opisać to słowami. W czasie medytacji miałem zamknięte oczy i zobaczyłem nagle Jezusa Miłosiernego. Nie czułem z Jego strony żadnego oskarżenia, ale jedynie bezgraniczną miłość. Poczułem, że zaprasza mnie do swego świata. Patrzyłem Mu w oczy, a On nie zniknął. Był i zachwycał pięknem nie do opisanego. Potem okazało się, że dokładnie o tej samej godzinie dwie wspólnoty neokatechumenalne intensywnie modliły się o moje nawrócenie. Zacząłem żyć

Animatorzy diakonii

Alicja Smalarz

diakonia adoracyjna

Marta Fortuniak

diakonia prorocka

Jacek Fura

diakonia modlitwy wstawiennej i uwolnienia

o. Amos Smolarek OFM

diakonia nauczania

Jolanta Skotnicka

diakonia uwielbienia

Ewa Kruczek

diakonia miłosierdzia

Karolina Kołodziej

diakonia wprowadzająca dla kobiet

Dariusz Hołysz

diakonia wprowadzająca dla mężczyzn

Wiesława Mac

diakonia organizacyjna

Daniel Chmiel

diakonia porządkowa

Paweł Wiśniowski

diakonia techniczna

Marta Fortuniak

diakonia medialna

Maria Bassara

diakonia modlitwy osłonowej

Paweł Kobosz

diakonia modlitwy w nagłych potrzebach

Maria Hubert

diakonia modlitwy za kapłanów

Vacat

diakonia liturgiczna

Joanna Groszek

diakonia ewangelizacyjna

Maciej Mierzejewski

diakonia prowadzenia spotkań

Modlitwy wstawiennicze

odbywają się we wtorki o 17.45 – zgłoszenia e-mailem lub telefonicznie

w rozkroku. Pojawił się Jezus. Zacząłem o Nim czytać, połąkłem „Radykalnych”. Nie mogłem zapomnieć Jego twarzy. Nie potrafiłem od Niego uciec. Zrodził w moim sercu ogromną tęsknotę. Siadałem samotnie na ławce w parku w Tychach i... czułem zapach kościelnego kadzidła. Ten zapach za mną chodził. Moi znajomi dwukrotnie rzucili: „Maciek, ty pachniesz kadzidłem!”. Włosy stawały mi dęba, bo przecież kościoły omijałem szerokim łukiem. Jednocześnie zaczynałem rozkręcać współpracę z największą w Europie firmą handlującą produktami ezoterycznymi. Miałem być przedstawicielem handlowym na Polskę. Czekałem tylko na katalog, ale ten dziwnym trafem nie nadchodził.

Zdecydowałem się na spowiedź z całego życia. U tuskich franciszkanów. Spowiadałem się chyba z półtorej godziny. Zza kratki słyszałem tylko ciężkie sapanie. Czułem, że temu zakonnikowi trudno jest przyjąć potworny ciężar grzechów. Skończyłem, usłyszałem formułkę rozgrzeszenia, spowiednik wyskoczył z konfesjonatu i przytulił mnie. Płakaliśmy obaj. Jak bobry (...)

Gość Niedzielny, GN 01/2012

Słowo Boże do medytacji

- śr. – **Łk 21, 12-19** *Jezus zapowiada prześladowanie swoich wyznawców*
- czw. – **Łk 21, 20-28** *Powtórne przyjście Chrystusa*
- pt. – **Łk 21, 29-33** *Przypowieść o drzewie figowym*
- sob. – **Łk 21, 34-36** *Czuwajcie i módlcie się w każdym czasie*
- niedz. – **Mk 13, 33-37** *Czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie*
- pn. – **Mt 8, 5-11** *Wielu ze Wschodu i Zachodu przyjdzie do królestwa niebieskiego*
- wt. – **Łk 10, 21-24** *Jezus rozradował się w Duchu Świętym*

Intencje do modlitwy

- ✓ W intencji Ojca Świętego Franciszka o światło Ducha Świętego i siły fizyczne potrzebne do prowadzenia Kościoła, o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Benedykta XVI i ks. bpa Jana. W intencji wszystkich kapłanów posługujących w Odrowie w naszej Diecezji. O moc Ducha Świętego i światło oczu serca.
- ✓ O rozpalenie charyzmatów we Wspólnocie, o jedność, chęć służby i ochronę przed zniechęceniem.
- ✓ O ochronę przed działaniem złych duchów dla członków Wspólnoty, ich rodzin i bliskich. W intencji małżeństw przeżywających kryzysy.
- ✓ O błogosławieństwo w postudze modlitwą uwolnienia i dobre owoce ewangelizacji prowadzonej przez Wspólnotę i Fundację *Charismata* (katechezy audiowizualne, portal Żywa Wiara, Festiwal Wiary, Warsztaty Ikonograficzne).
- ✓ We wszystkich intencjach powierzanych modlitwom naszej Wspólnoty.
- ✓ W intencji Świątowych Dni Młodzieży.

Ogłoszenia

1. W dniu 29 listopada 2014 r., godz. 19.00-20.30 – postuga muzyczna na Mszy św. z okazji inauguracji NANS Jezus 24/7. Miejsce: Dom Diecezjalny „Tabor”, ul. Połonińska 25.

Redaktor biuletynu: Edyta Fortuniak • Biuletyn przeznaczony jest wyłącznie do użytku wewnętrznego •

• telefon Wspólnoty i pogotowie modlitwowe: ☎ 884.31.51.51 • e-mail: odnowa@miriam.rzeszow.pl •

• www.miriam.rzeszow.pl • www.facebook.com/miriam.rzeszow •

• • •

Jeśli chcesz przekazać darowiznę, ofiarę lub dziesięcinę możesz to zrobić na rzecz Fundacji, która działa przy naszej Wspólnocie Fundacja „Charismata” im. św. Pawła Apostoła, ul. Osmeckiego 9/1, 35-506 Rzeszów

• **Bank Spółdzielczy w Jarosławiu oddział Rzeszów, nr konta: 91 9096 0004 2012 0064 7957 0002** •

• W tytule przelewu należy wpisać: „Na cele statutowe” •